



29 sierpnia arabski „szczyt“

BLISKOWSCHODNIA Agencja Prasowa MEN podaje ze swej strony, że delegacja Kuwejtu zaproponowała podczas spotkania zamykającego konferencję, by wstrzymanie transportu ropy naftowej rurociągami, z czym wystąpił Irak, nie było ograniczone terminem 3 miesięcy, ale uwarunkowane

PARYŻ. Francuscy mistrzowie igły i nożyce lansują modę, potęgującą dotychczasowy kurs „mini”. Oprócz spódnice typu mini, w przyszłym sezonie panie będą mogły nosić także mini-staniki, odstawiające dość pokąsanie górna część ciała. Poleca- nie są staniki futrzane, jako najbar- dziej) efektywne i praktyczne (na wypadek złej pogody). Kolor odpo- wiedni do koloru samochodu (np. czekoladowy).

Atomowe okręty podwodne - główną siłą marynarki wojennej ZSRR

MOSKWA PAP. W prasie radzieckiej ukazało się ostatnio wiele dotychczas nie ogłaszanych informacji na temat floty wojennej ZSRR. Oto garść danych z tego zakresu:

Po zakończeniu II wojny światowej, w wyniku uzyskania w jej toku doświadczeń Związek Radziecki zrezygnował z wielkich jednostek lino wych. Zamianł nich często budowe szybkich i silnie uzbrojonych krążowników, niszczycieli nowego typu, a przede wszystkim budowę superfoly nowoczesnych okrętów podwodnych. Ta najsilniejsza obecnie na świecie flota podwodna z licznymi eskadrami okrętów o napędzie atomowym, wyposażonych w wyrzutnie rakietowe, mogące wyrzucić pociski w zagrożeniu — stanowi główną siłę radzieckiej marynarki wojennej.

Przed około 10 laty, kiedy marynarka USA rozreklamowała na całym świecie pierwsze podróże „Nautylusa” — okrętu podwodnego — napędzanie atomowym, a rejsy amerykańskich podwodnych okrętów nuklearnych pod lodami Bieguna Północnego wydawały się superwyczynem morskim, radziecki okręt podwodny o napędzie atomowym dokonał fantastycznego rejsu: bez wyrzucenia się na powierzchnię przepłynął z Arktyki do Antarktydy i z powrotem, pokonując łącznie trasę

blisko 50 000 km. W czasie, kiedy "Nautilus" dokonywał dla marynarki amerykańskiej pierwszych doświadczeń pod lodami Bieguna Północnego, radzieckie okręty podwodne nie napędzane reaktorami atomowymi przepływały już w tym samym rejonie rejsy zespolone – co wówczas jednak, ze zrozumiałych przyczyn, utrzymywane musiało być w tajemnicy.

Pewne typy radzieckich okrętów wojennych i mniejszych jednostek nieznane są w ogóle we flotach mocarstw zachodnich. Należą do nich m. in. radzieckie kutry rakietowe.

Zbrodniarz z Shell Lake aresztowany

NOWY JORK PAP. Sprawca potwornej masakry małżeństwa farme rów i ich siedmiorga dzieci w Shell Lake w Saskatchewan (Kanada) został ujawniony w poniedziałek przez policję. Jest to 21-letni Victor Hoffman, mieszka on około 50 km od miejsca popełnienia zbrodni — w Leask (Saskatchewan).

Hoffman został aresztowany w sobotę w nocy, jednakże policja podała jego nazwisko dopiero w poniedziałek. Znalaziono u niego karabin „Belgian Browning” kalibru 22. Właśnie od kul tego typu zginęli mieszkańcy farmy z Shell Lake.

Wojna w Wietnamie może doprowadzić USA do bankructwa - stwierdza senator Fulbright

WASZYNGTON PAP. Wojna kraj ten jest okupowany przez
wietnamska może doprowadzić do wojny Stany Zjednoczone.

dział USA do inkretuwa finansowego i moralnego — powiedział przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych W. FULBRIGHT w wywiadzie udzielonym towarzyszy telewizyjnym American Broadcasting Company. „Przez nas, potencjalne bombardowanie Wietnamu Północnego i wzwał rząd USA, by zakończył

wojnę. Fulbright podał w wątpliwość celowość wyborów w Wietnamie Południowym, ponieważ — jak powiedział —



mie. Wyraził on pogląd, że niezadowolenie z wojny USA w Wietnamie wśród członków Kongresu i szerokich mas Amerykanów jeszcze się zwiększy. Powiedział on, że w kraju przybiera na sile potężny ruch stawiający sobie za cel doprowadzenie do decydującego zwrotu w wietnamskiej polityce rządu w kierunku deeskalacji wojny.

Trzęsienia ziemi w Hiszpanii i Francji

PARYŻ PAP. Z rejonów położonych na pograniczu francusko-hiszpańskim, które zostały nawiedzone niedawno przez trzęsienie ziemi donoszą, że zanotowano tam nowe wstrząsy sejsmiczne. Po stronie hiszpańskiej wstrząsy objęły m. in. miejscowości Ochagavía i Escarzo, a po stronie francuskiej rejon Arette. Brak doniesień o ofiarach lub nowych zniszczeniach, ponieważ została zerwana komunikacja telefoniczna z tym obszarem.

Zawrotna kariera maszyn matematycznych

NOWY JORK PAP. Jak podaje pismo „Mechanical Engineering” według stanu z 31 grudnia 1966 r. w USA znajdowały się w eksploatacji 38 274 maszyny cyfrowe, czyli o 13,9 proc. więcej niż przed półrokiem.

W NRD mleko
w plastikowych
torebkach

BERLIN PAP. Kombinacja mleczny w Weimarze (NRD) dostarcza obecnie co dzień tysiące plastikowych torebek z mlekiem o pojemności 1 litra. Proces napełniania odbywa się za pomocą nowoczesnej maszyny, która spawa i napełnia drukowane torebki z folii. Czynności te odbywają się bez udziału jakiegokolwiek pracy ręcznej.

Aseptyczne opakowanie zabezpiecza całkowicie mleko przed bakteriami, przedłuża trwałość mleka i eliminuje skup, transport i mycie butelek.

Kaczka zamiast spaniela...

PARYŻ. Głośne oczekiwanie spanie-
cia zakończyła przycięta procesja pa-
rowodowa w Tuilorie (Francja). Wokoło
złoty domu, w którym mieszkał wła-
ściciel psa, od dawna skargali się
na jego wściekłość i agresję. Im spa-
niec nieustannie ujadł na przechodzą-
cych. Wreszcie w jednej z sąsiadek zbu-
dziły się mordercze instynkty i pew-
nego dnia przycięła go. Właściciel
mieszkałka czyniźnie nie przyznał
przed sądownym. Wściech dotarła do
właściciela psa, który zaskarżył ją
do sądu. Sąsiedzi winowajcznicę
zaczęli pociągać za łańcuszek i wy-
przeć ją dokładnie, jak to ma
być zwyczaj. Podszadła szybko wy-
biegła i nie wróciła. Właściciel
wyrokowi - kupił podobną wyro-
kazkę. - Przynajmniej nie będzie
robiła takiego hałasu jak spaniel -
zakończyła swoją wolną pro-
śbę przed sądownym. Czy wła-
ściciel otrutego spaniela pogodził
się z zamiłą czworonogą na dwu

Oto jeszcze jeden dowód amerykańskich zbrodni w Wietnamie — most komunikacyjny zbombardowany przez pirackie samoloty USA. Most ten znajduje się zaledwie 18 mil od granicy ChRL.

CAF — Unifax

Partię faszystowską utworzono w Indii

DELHI PAP. W mieście Amritsar utworzono 20 bm. nową partię o programie faszystowskim. Mówi o tym nie tylko treść programu, ale i sama nazwa partii. To nowe ugrupowanie polityczne, założone przez 50 młodych Hindusów i Sikhów, przybrało nazwę Hinduskiej Partii Nacjonalistycznej.

Projekt programu, który rozdane
złomkom nowo utworzonej partii,
awiera m. in. takie żądania, jak
likwidowanie w Indii systemu rzą-
dów parlamentarnych i wprowadze-
nie w tym kraju dyktatury na wzór
tej, jaką w Niemczech ustanowił
tytuł

Na czele nowej partii stanął absolwent uniwersytetu pendzabskiego PRAKASZ. Po objęciu funkcji przewodniczącego partii przyjął on pseudonim Sziw Szakti. Pierwszy człon partii pseudonimu ma symbolizować potęgę Sziwy, hinduskiego bóstwa tworzenia i niszczenia, a Szakti, małżonka bóstwa, ma reprezentować obcą energię.

Od wielu tygodni Prakaszy wysyłał listy do przyszłych zwolenników swej partii sygnowane swastyką. W listach tych określał Hitlera jako wielką indywidualność polityczną w historii świata".

Złodzieje okradli Claudie Cardinale

RZYM. W niedzielę do willi gwiazdy filmowej, Claudii CARDINALE, znajdującej się w pobliżu Rzymu, wtargnęli złodzieje. Jak stwierdził komunikat policyjny, łupem właścicieli padły cenne obrazy i przedmioty ze srebra, Claudia Cardinale, podobnie jak i Sophia Loren, była już ofiarą kilkakrotnych władczeń do tej pory.

VII MFP — zakończony

Przeboju nie było...

(Korespondencja własna „Kuriera”)

VII MFP ZAKOŃCZONY. Pozwólcie jednak powrócić na chwilę do sobotniego koncertu pn. „Piosenka nie zna granic”. To, co działo się po występie Jerzego Polomskiego było jeszcze jednym potwierdzeniem tego, iż publiczność spragniona była autentycznego PRZEBOJU. Przeboju na VII MFP nie było — musiał więc ten brak zastąpić utwór znany doskonale z telewizyjnej gieldy piosenek...

ZNAWE PRZEBOJE — „Mer-grafi — Eve Pilarová (CSRS), ci — cheri”, „Blondes Haar — Junges Paar” — przedstawił także niezwykle gorąco witany Udo Jürgens, którego występ zakończył w niedzielę festiwal. Bez względu na osobiste oceny piosenkarstwa Jürgensa, jedno nie ulegało wątpliwości — to były piosenki do śpiewania, to były piosenki dla każdego...

Z innych uczestników „Dnia Płytkowego” wyróżnić należy jeszcze reprezentantów Polski, Sipińskiego i Niemena oraz laureatkę nagrody Polskich Na-

VII MFP ZAKOŃCZONY. Była to impreza dziwna. Udział znanych gwiazd, co z jednej strony zaważyło na frekwencji (rekordy kasowe), z drugiej zaś zaciążyło w widoczny sposób na konkurencji festiwalowej, stanowiło zupełne novum w sopockich tradycjach (jedynie przed II MFP zapowiadano udział C. Francis, lecz piosenkarzka ta odwołała wówczas w ostatniej chwili swój przyjazd). Jednocześnie skład ekipy konkursowej był w tym roku wyjątkowo słaby i poza bardzo nielicznymi wyjątkami piosenkarze ci debiutowali w tak poważnym międzynarodowym imprezie. Wydaje się, iż najbliższymi zadaniami organizatorów jest na przyszłość zapewnienie

Nasze mikrowiadomości

Głos ma Udo Jürgens

WYSOKI, na co dzień chodzący w dżinsach, a na specjalne okazie wkładający bardzo obcisły, niebieski garnitur w którego butonierze tkwiła duża, płomiennoczerwona chusteczka — tak prezentował się w Sopocie austriacki gwiazdor piosenki, Udo Jürgens.

— Od jak dawna datują się pańskie kontakty z piosenką?

— To już ponad 10 lat.

— Czy, zanim trafił pan tu, do Sopotu słyszał pan coś o tej imprezie?

— Tak. O festiwalach sopockich mówi się dużo w świecie piosenkarzkim i mówi się do brzo. Osobiście będę szczególnie sławił uroki Opery Leśnej. Znam już wiele scen, ale takiej nie ma w całej Europie.

— Planu na najbliższą przyszłość?

— Południowo-amerykańskie tournée telewizyjne.

Lubow Orłowa nie zapomina o piosence...

„Czego najlepszym dowodem udział tej znakomitej artystki w roli gościa honorowego VII MFP.

— Czy moglibyśmy przypomnieć naszym młodym czytelnikom pani wielką karierę filmową...?

— Wystąpiłam ogółem w 13 filmach, z czego tylko 2 nie były filmami muzycznymi. Najmiej oczywiście wspominać takie obrazy jak: „Świat się śmieje” czy „Cyrek”.

— Jak trafiła pani do filmu?

— Moje drogi do filmu wiodły przez teatr muzyczny. Była to znana scena im. Danczenki.

— Na jakiej scenie moskiewskiej można panią obecnie oglądać?

— Występuję w teatrze Moskwie, gram ostatnio rolę Nory, występuję także w sztuce „Kochany kłamca”.

— A co z piosenką?

— Już nie śpiewam, ale pozostałam jej wierną i oddanym przyjacielką. (ms)

Na zdjęciu: Bulgarka Mini Nicolova udziela autografu.

CAF — Szyperko

sobie — u swoich zagranicznych kontrahentów — wybór rzeczywiście zdolnej i mającej coś do powiedzenia (czy raczej — zaśpiewania) piosenkarzki młodzieży. Jednocześnie nie wiemy powodów do zwiększania terytorialnego zasięgu festiwalu jeśli nie idzie w tym w parze gwarancja dobrego poziomu wykonawcy.

MAREK SZYMCHYK

Niepogoda opóźnia żniwa

PRACE żniwne w szczytnych PGR-ach jeszcze trwają. Jak nas poinformowano w WZ PGR, opóźnienia 7-10-dniowe nastąpiły na skutek przedłużonych tzw. „małych żniw” oraz nie sprzyjającej sytuacji atmosferycznej. Na temat „małych żniw” warto zanotować kilka uwag. Otóż pomyślny rok i zużycie dużej ilości nawozów fosforowych dają dobre plony rzepaku. Niektóre gospodarstwa uzyskały dwa razy większe plony niż w 1966 r. Nie więc dziwnym że przy dotychczasowym, ciężkim od ziarna rzepaku pracy było więcej, tak przy zbiorze jak i odstawie ziarna do punktów skupu.

Jak wygląda aktualna sytuacja żniwna? O tej samej porze w roku ubiegłym mieliśmy skoszonych w PGR 94 proc. i zebranych 90 proc. zbóż, w tym roku skoszono 72 proc. i zebrano 60 procent zbóż. Lecz mimo tych opóźnień plan dostaw do PZZ jest wykonywany z nadwyżką 5 tys. ton ziarna. Oznacza to, że w porównaniu do 1966 r. odstąpiono o 10 proc. ziarna więcej. Jak nas zapewniono, dostawy te byłyby jeszcze większe, gdyby nie trudności w odczynianiu wagonów pod załadunek. Obecnie sytuacja ulega poprawie, ale jeszcze w dalszym ciągu wagonów jest za mało. Jeszcze gorzej wygląda ta sprawa w PZZ, gdzie brak wagonów uniemożliwia zwalanie powierzchni magazynowych pod następne dostawy z PGR i od rolników indywidualnych.

W tegorocznych żniwach wiele do powiedzenia ma technika. Na PGR-owskich polach pracuje 740 kombajnów, tj. o 120 więcej aniżeli w roku ubiegłym. Nie zmniejszyły się jednak, sygnalizowane także przed żniwami, kłopoty z częściami zamiennymi. Na szczególnie kombajny, dzięki wysiłkowi

FERIE PARLAMENTARNE dobiegają końca — gmach przy ul. Wiejskiej powoli zaczął się zaludniać. W kulisach Sejmu można już spotkać wielu posłów, przede wszystkim członków tych komisji sejmowych, które przygotowują materiały na najbliższe posiedzenie plenarne Izby. Odbędzie

Niezwykle ofiarnie pracują załogi PGR. Pomagają im: ok. 2 000 członków rodzin, junacy OHP i żołnierze. Junaków przybyło w Szczecinie 700. Pracują oni w 43 gospodarstwach. Najlepsze rezultaty osiągają junacy z Krakowa i Łodzi.

W chwili obecnej nie notuje się jeszcze strat spowodowanych opóźnieniami żniw. Niemniej jednak istnieje obawa, że przy utrzymaniu się dzisiejszej aury i wysokiej temperatury powietrza zboże, zwłaszcza zestawione w sterty, może zacząć poraść. W zaawansowaniu prac żniwnych przodują inspektoraty Chelma, Chociwel i Starogard. Dobrze radzi sobie także załoga inspektoratu Przeciszewo, Choszczno, Myślibórz i Kombinatu Kłodzino.

Niepokój kierownictwa Zjednoczenia PGR budzi jednak sprężystość pokombajnowej. Prace te nie wszędzie przebiegają zadowalająco. Istnieje także groźba, że część ozimlin i rzepaków zasianych będzie bez nawozów. Przemysł nie wywiązuje się z dostaw nawozów fosforowych i części nawozów potasowych. Potrzeby zaspokajane są w 40-50 procentach.

Równoległe z pracami żniwnymi w gospodarstwach PGR prowadzone są inne prace. Zaawansowane są orki zimowe i podorywki. (wt)

Z bożaniego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „KRUSZWICA” — z Zach. Afryki z drobnicą.

M/S „KAPITAN STANKIEWICZ” — ze Szwecji z drobnicą.

M/S „WARMIA” — z Rotterdamu z drobnicą.

S/S „HUTA OSTROWIEC” — z Murmańska z apatytem.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „MODLIN” — do Hamburga z Gdyni z drobnicą.

S/S „KOLNO” — do Danii z węglem.

S/S „ŚLAWNO” — do Szwecji z węglem.

W PORCIE:

W UB. TYGODNIU port osiągnął wysoki przeładunek, przekraczający 288 tys. ton. Węgla przeładowano 137,7 tys. ton, rudy 61,7, surowców chemicznych 31,6, zboża 6,3, drewna 3,3 i drobnicy ponad 23 tys. ton.

ZALOGA Basenu Górniczego zanotowała 19 bm. nowy rekord dobowego przeładunku węgla, przeładowując 26 341 t. Jest to wynik o 1000 t. większy od poprzedniego rekordu, uzyskanego w czerwcu br. Duży udział w tak wysokim przeładunku węgla ma załoga bunkrotaśmowa, która 19 bm. przeładowała 12 743 t. węgla.

W PIĄTEK i sobotę przebywał w Szczecinie p. Kim J. Loroeh, planista portu nowojorskiego. W czasie pobytu w naszym mieście J. Loroeh zwiedził porty w Szczecinie i Świnoujściu oraz odbył rozmowy z kierownictwem ZPS.



TYDZIEŃ W SEJMIE

się ono, jak się oczekuje, w pierwszej połowie września i będzie poświęcone problemom usług, świadczonych bezpośrednio ludności miast i wsi.

Plenarne posiedzenie poprzedzone będzie posiedzeniem Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy, na którym referat wygłosi przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwarzalności, minister Włodzimierz LECHOWICZ.

Trzy specjalne zespoły poselskie zajmują się badaniem stanu usług w terenie. Dwa z nich powróciły w tych dniach do Warszawy po wizytacji województw katowickiego i łódzkiego. Liczne zespoły poselskie nadeszły do Sejmu materiały na temat usług, przedstawiając swe wnioski i postulaty, zmierzające do poprawy sytuacji w tej dziedzinie.

Zwołanie specjalnej sesji Sejmu, poświęconej problemom usług, spotkało się z największym uznaniem posłów, jako że rozwój tej dziedziny jest nader istotnym warunkiem podnoszenia poziomu życia ludności.

SPRAWOZDAWCA

Sekretarz KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej bawił w Polsce

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie KC PZPR przebywał w Polsce z kilkudniową wizytą członek Komitetu Wykonawczego i Stałego Prezydium, sekretarz KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej — Alexandru DRAGHICI.

Gość rumuński zwiedził Warszawę, Kraków, Zakopane, hute „Warszawa” oraz muzeum martyrologii na terenie b. hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince.

W czasie swego pobytu w naszym kraju A. Draghici przeprowadził przyjacielską rozmowę z członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR — Zenonem KLISZKĄ w trakcie której omówiono niektóre problemy interesujące obie partie.

W rozmowie uczestniczył ambasador Socjalistycznej Republiki Rumunii w Polsce — Tiberiu PETRESCU.

Kongres prawniczek obraduje w Warszawie

WARSZAWA PAP. W niedzielę w siedzibie PAN w Warszawie rozpoczął tygodniowe obrady III Kongres Międzynarodowej Federacji Kobiet Zawodowców Prawnicych. Federacja, założona w 1928 r. w Paryżu i mająca tam swoją siedzibę, odgrywa poważną rolę w postępowym ruchu kobiet.

Tematem warszawskiego spotkania są zagadnienia współpracy międzyrodziny i jej prawnej ochrony przez ustawodawstwa różnych krajów.

W obradach biorą udział kobiety-prawnicy z 24 krajów Europy, Afryki i Azji.

Muzeum im. Marii Skłodowskiej-Curie

WARSZAWA PAP. W Warszawie przy ul. Freta 16, w domu gdzie urodziła się Maria SKŁODOWSKA, otwarte zostaje w połowie października b. muzeum jej imienia. Muzeum będzie miało charakter biograficzny, w całości poświęcony wielkiej polskiej uczonemu. Znajdą się w nim liczne dokumenty, listy, fotografie i osobiste pamiątki, przekazane przez rodzinę i uczniów Marii Skłodowskiej-Curie.



Moskiewskie zakłady telewizyjne wyprodukowały telewizory „Rubin-401” do odbioru programu telewizyjnego koloru. Telewizory te skonstruowane są na zasadzie zmodyfikowanego systemu francuskiego „SECAM”. Na zdjęciu: kontrola pierwszej serii „Rubinów-401”.

CAF - TASS

Skandynawskie problemy

Norwegia między EWG i EFTA

Handlowe tradycje Norwegii z krajami kontynentu europejskiego są stare, sięgają bowiem jeszcze czasów średniowiecznych. Wówczas to Norwegowie eksportowali do Europy drewno, skóry i ryby. Dzisiaj także ryby i przetwory rybne odgrywają w norweskim handlu zagranicznym poważną rolę, ich udział w ogólnych obrotach wynosi prawie 300 mln koron. Nawet eksport skór futerkowych daje temu krajowi 20 mln koron. Spadł natomiast eksport drewna i tartacej, głów nie jednak dlatego, że bardziej opłacalny jest wywóz celulozy czy papieru.

W KAŻDYM RAZIE przed wielkimi podstawowe w eksporcie grupy towarów w norweskim eksporcie dzisiaj stanowią najwyżej jedną ósmą całości wywozu tego kraju. Dzięki uprzedysławieniu na plan pierwszy wysunęły się wyroby przemysłowe. Obecnie rudy, a przede wszystkim metale, maszyny i urządzenia, celuloza i papier, wyroby przemysłu chemicznego stanowią prawie 30 proc. norweskiego eksportu.

Chociaż norweskimi eksport stale wzrasta, kraj ten ma poważne kłopoty w dziedzinie handlu zagranicznego. Są to kłopoty dobowego rodzaju. Pierwszy polega na tym, że od lat utrzymuje się przewaga importu nad eksportem. Jeżeli wartość eksportu w przeliczeniu na 1 mieszkańca wynosi rocznie około 2500 koron, to wartość importu wynosi ponad 3800 koron. Utrzymuje się więc trwały deficyt w handlu zagranicznym, pokrywany tylko dzięki kredytom i poważnym wpływom, uzyskiwanym za przewóz obcych ładunków olbrzymim tonażem norweskiej floty handlowej. Roczne wpływy z frachtów przekraczają wartość 400 mln dolarów, a więc prawie 3 mld koron norweskich.

Oczywiście flota handlowa Norwegii, licząca 16 mln DWT, jest swego rodzaju przemysłem, eksportującym usługi, jednak rząd i sfery gospodarcze czynią wysiłki, aby początkowo zmniejszyć, a następnie zlikwidować ujemny bilans handlowy. Nie jest to jednak takie proste, i tu dochodzimy do drugiej trudności. Niezależnie od wciąż jeszcze małych możliwości eksportowych przemysłu norweskiego i konkurencyjności wyrobów, norweskimi handel zagraniczny musi pokonywać trudności wynikające z podziału Europy zachodniej na dwa przeciwnie ugrupowania gospodarcze — EWG i EFTA. Norwegia należy wraz z pozostałymi krajami skandynawskimi i Wielką Brytanią do EFTA wobec czego napotyka na znaczne trudności w handlu z krajami należącymi do EWG, ze względu na ochronne bariery celne, którymi otoczyła się ta integracja. Tradycyjny ongiś rynek, odbierający norweskich surowców i wyrobów przemysłowych kurczy się. Eksport Norwe-

gi do krajów zrzeszonych w EWG wynosi około 2,5 mld koron i stanowi zaledwie 26 proc. całości wywozu, podczas gdy np. sama tylko Wielka Brytania zabiera 20 proc. norweskiego eksportu, a Szwecja — około 15 proc. W dodatku 50 proc. eksportu norweskich do EWG przypada na NRR. Niemiecka Republika Federalna zabiera bowiem eksport norweskich do krajów EWG wartość prawie 1400 mln koron. Natomiast eksport do pozostałych krajów EWG jest bardzo niewielki — do Francji wynosi on około 380 mln koron, do Włoch — 540 mln koron, do Holandii — 300 mln i do Belgii oraz Luksemburga — 140 mln koron.

Norwegia pragnęłaby wstąpić do EWG, jednak wraz z innymi krajami skandynawskimi i Wielką Brytanią, Szwecją zaś, która zabiera 15 proc. norweskiego eksportu waha się z przystąpieniem do EWG, gdyż obawia się że mogłoby to naruszyć zasady neutralności, przestrzegane przez ten kraj, natomiast Wielką Brytanię, do której eksport Norwegii wynosi 20 proc. nie mogło się dostać do EWG ze względu

na sprzeciw niektórych państw członkowskich tego ugrupowania.

Wstępując na własną rękę do EWG Norwegia mogłaby w dużej mierze utracić ważne dla niej rynki brytyjski i skandynawski. Nie wiadomo więc czy w sumie integrowanie się z EWG przyniosłoby korzyści norweskemu eksportowi. Tak więc Norwegia, kraj mały, chcący współpracować i handlować z wszystkimi krajami napotyka na trudności nie tyle natury gospodarczej co politycznej, na trudności przywiązaniu których nie ma większego wpływu. Zresztą podobna sytuacja istnieje nie tylko w tym kraju.

A. KILNAR

Złodziej nie miał spokoju...

„STOKROTNIE proszę o przebaczenie. Niezmierznie żałuję tego co zrobiłem. Odkąd zabrałem ten list, nie miałem ani chwili spokoju podczas urlopu”. Dokumentem, który sprawił tyle kłopotu, jest list Fryderyka Schillera do matki, datowany z roku 1796. List ten, szacowany na 800 marek, skradziono z rodzinnego domu poety w Marbach. Dręczony wyrzutami sumienia złodziej odesłał go w końcu do muzeum Schillera w Marbach, oczywiście nie podając nazwiska i adresu. (m)

Wizyta min. J. Luns

Dziś przybywa do Polski na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Adama Rapackiego, minister Spraw Zagranicznych Holandii — JOSEPH M. A. H. LUNS.

Holandia (oficjalna nazwa Nederland) wchodzi w skład grupy tzw. krajów Beneluksu (Belgia, Holandia, Luksemburg). Sama nazwa jest sztucznym tworem językowym i pochodzi z zestawienia w jeden wyraz początkowych głosek z oficjalnych nazw państw składowych. W 1948 r. tworzyły one unie celna. Jej początkiem był związek celny z Luksemburgiem zawarty już w 1921 r. W miarę jak ulegały zacieśnianiu stosunki pomiędzy poszczególnymi krajami, unia celna przekształcała się praktycznie w unie gospodarcze. Akt formalnego powołania jej do życia podpisany został w 1958 r. Unia gospodarcza krajów Beneluksu dotyczy wymiany towarowej oraz ogólnej polityki ekonomicznej w obrębie granic celnych i nazewnątrz (nie obejmuje spraw monetarnych). Sama Holandia jest królestwem konstytucyjnym. Głową państwa jest królowa Juliana. Władza ustawodawcza należy do Królowej i dwumiejowego parlamentu (Stadów Generalnych). Władzę wykonawczą sprawują rząd odpowiedzialny przed królową i parlamentem. Holandia jest krajem o dobrze i wszechstronnie rozwiniętej gospodarce. W jej życiu szczególnie decydujące miejsce zajmuje dziedziny gospodarki związane z morzem: transport morski, handel zagraniczny oraz rybactwo. W skali kraju duże znaczenie odgrywa rolnictwo.

Polska od wielu lat rozwija stosunki handlowe i gospodarcze z Holandią. Odbijają się one w ramach naszych stosunków z grupą krajów Beneluksu. Należy przypuszczać, iż pobyt w Polsce ministra Spraw Zagranicznych Holandii Lunsy przyczyni się do dalszego rozwoju i zacieśnienia stosunków między Polską i Holandią.

Tam, gdzie Lenin miał „zielony gabinet”

PODLeningradzkie POMNIKI HISTORII

(Korespondencja z ZSRR)

AURORA, SMOLNY, PAŁAC ZIMOWY. Te pomniki najnowszej historii są wszystkim do skonale znane. Mniej natomiast są znane miejsca i wydarzenia, które także trwale odnotowane są w historii Kraju Rad.

7 lipca 1917 roku burżazyjny Rząd Tymczasowy wydał nakaz aresztowania Włodzimierza Lenina. Z późniejszych zwierzeń gen. Polowcewa i min. Nikitina wynikało, że Kozacy mieli raczej zabić, aniżeli aresztować wodza bliskiej już rewolucji. KC Partii zdecydował się ukryć Lenina u bolszewika N. A. Jemieljanowa, robotnika fabryki siostrzeńskiej, w miejscowości Raziw, odległej od stolicy o około 30 km. Dzisiaj ulica, przy której mieściło się obejście Jemieljanowa, nosi jego imię. Pod numerem drugim, w szopie, znajduje się muzeum Lenina. Każda deska nasyciona jest specjalnymi środkami chemicznymi, które chronią je przed działaniem czasu. To właśnie tutaj, przed tą szopą-pomnikiem, mężni obrońcy Leningradu składali przysięgę na wierność Ojczyźnie, Partii, Leninowi.

Wróćmy jednak do przeszłości. Krajem Lenina nie zapawała mu pełnego bezpieczeństwa. Jemieljanow, kierując się wskazaniem KC, wziął zatem w dżirawę kawalek laski tuż za jezioro. Wybudował na niej szalas z gałęzi i siano, który Lenin nazwał „zielonym gabinetem”. Wobec nie wujemienicznych uchodźców z Kozaków, najętego na sezon do zbioru siano przez Jemieljanowa. Pilsal Napiasł brzośnię „Do lasu!” artykuły „O konstytucyjnej iluzji” i „Początek bonapartyzm”. Zaczął pracę nad jak wybitnym dziełem jak „Państwo i rewolucja”. Stąd z tych łak, przez członków Komitetu Centralnego kierował Lenin pracami VI Zjazdu RSFRP i przygotowania do rewolucji. Nadeszły wilgotne dni i zimne noce. Skończył się okres siankosów. Lenin wyjeżdża do Finlandii. Ale to już osobna historia.

Inną też sławną, choć z zupełnie odmiennych względów, podleningradzką miejscowością jest Pietrowdworiec (b. Peterhof). Jest to nazwa siedmiu parków o łącznej powierzchni 800 ha, tuż za pałaców i pawilonów z niezliczoną liczbą wymyślnych fontann. Obiekt ten budowali chłopi pańszczyźniani przez prawie 200 lat. Pietrowdworiec znaczy tyle, co „dwór Piotra”. Pierwszego, oczywiście. Tę, którą w 1710 roku (po zwrocie) — w wyniku wojny północnej — przez Szwecję ziem zagarniętych w XVI wieku założył Petersburg, nazwany przez wielkiego uczonego i pisarza Alagrotiego „oknem, przez które Rosja zgląda do Europy”. Właśnie tutaj, w pobliżu Pietruszki nad rozlewiskiem Zatoką Finkiel, car postanowił sobie wybudować letnią rezydencję, która zaćmiłaby rezy-

dencje innych możnych osiemnastowiecznego świata. W szczególności upodobał sobie skromny pawilon, cały ze szkła, uwieszony na przymorskiej skarpie. Nazwał ten zakątek z francuska „Mon plaisir”, co tłumaczy się „Moja przyjemność”. Ta nazwa odnosi się także do najbliższego otoczenia pawilonu, do rabatów, fontann.

Nie pisałbym o Pietrowdworcu, gdyby nie fakt, w który dzisiaj aż trudno uwierzyć: w czasie drugiej wojny światowej całe to urzekające piękno prze stało istnieć! Także i z tego miejsca hitlerowskie blokowały Leningrad. W carskim pawiloniku mieściła się np. ich stajnia.

Po zakończeniu wojny Pietrowdworcie całkowicie odbudowano według starych wzorów. To właśnie jest charakterystyczne dla Związku Radzieckiego: odbudowa co do szczegółu wszystkiego, co niegdyś było ważne i piękne, a dzisiaj może uczyć, wychowywać, bawić.

Podobnie ma się sprawa z Carskim Siołem, które od lat nazwa się Puszkino. Nie przypadkowo, Przy ul. Puszkowskiej i Wasienko znajduje się mały parterowy domek z oszkloną galerią i nie wielką fontanną. Tu właśnie mieszkał Puszkina ze swoją młodą żoną. Tu napisał „W rocznicę bitwy pod Borodino”, „Oczarcom Rosji”, „Bajkę o carze Soltanie”, „List Oniegiemu do Tatiany”. Do dzisiaj stoi budynek liceum, w którym polterai nauki wielkiej poezji rosyjskiej.

MIROSLAW SANIGÓRSKI

Tele kącik

WĘGERSKI „DOM”

Dla pani domu, dla głowy rodziny, dla dzieci i reszty domowników przeznaczony jest cykliczny program telewizyjny węgierskiej pl. „Dom”. Każdy znajduje z matym kącikiem, wskazówki i rady adresowane do siebie. Tematyka jest więc dość rozległa, od urządzania mieszkania po rozrywki i modę. Program jest bardzo lubiany przez widzów.

SOPHIA LOREN W TV!

Jak dotąd, Sophia Loren pozostawała wierna wyłącznie dużemu ekranowi. Jednak ostatnio lody zostały przełamane i wielka gwiazda rozpoczyna współpracę z matym ekranem. Jej pierwszy film w TV będzie kolorowy, producentem jest amerykański koncern ABC.

REKLAMOWE TABU

W Holandii dopiero od niedwua wprowadzono reklamę do audycji TV. Obwarowane ją przy tym licznymi ograniczeniami. Wstawki nie mogą przekraczać 95 minut tygodniowo. W niedzielę i święta reklamnie wstępn na ekran jest wzbronione. Ponadto nie wolno reklamować wyrobów alkoholowych, tytoniowych i lekarstw.

TV SIĘ „PRZEJADLA”

Sondażowe badania w NRR przy niosły dość ciekawe sygnały: spora grupa niedawnych entuzjastów telewizji zaczyna coraz częściej zdrażać ją na korzyść radia — zwłaszcza jeśli chodzi o dzienniki wieczorne i wieczorne koncerty muzyki lekkiej. (wz)

PAPIEŻ O WZROŚCIE DEMOGRAFICZNYM

W ENCYKLIKE „Populorum progressio” (O postępie narodów) Paweł VI zajął się m. in. zagadnieniem ekspansji demograficznej w niektórych regionach naszego globu. „Prawdą jest — powiedział — iż zbyt często przypisywano wzrost demograficzny dodatkowi utrudniającemu rozwój ludzkości. W rzeczywistości jest odwrotnie: im większa jest szybkość wzrostu demograficznego, tym łatwiej jest osiągnąć dobrobyt. Jest rzeczą jasną, że władze państwowe mogą tu ingerować, w ramach swych kompetencji, rozstrzygając odpowiednio informację i podejmując środki, które by odpowiadały wymogom naczynia moralnego i respektowały słuszną wolność działania... Do rozdziału w końcu należy decyzja, w pełnej świadomości rzeczy, o liczebności swego potomstwa...”

...I WŁOSKI MINISTER O ENCYKLIKE

W WYWIADZIE dla rzymskiego dziennika „Paese-Sera” minister zdrowia, Luigi Mariotti, powiedział m. in.: „Myślę, że nie ma wątpliwości, że Włochy nie mogą prowadzić w Włoszech stosowanie, pod kontrolą, dostawek środków antykoncepcyjnych... Specjalnie ekspertów, powołana przez ministria, oceniła, że sprzedawanie nieoficjalnie, lecz w skali masowej, we

Włoszech doustne tabletki antykoncepcyjne są absolutnie nieszkodliwe.

DOBÓR MAŁŻENSTWA W FRANCJI

W FRANCJI wiek zdolności do zawarcia związku małżeńskiego wynosi 25 lat.

Co nowego w planowaniu rodziny?

W wieku 15 lat dla dziewczyny i 18 lat dla chłopca, lecz to nie są granice ostatnio często okazuje się za wysokie. Ogółem częstotliwość zawierania małżeństw jest wyższa niż w krajach skandynawskich i w Europie wschodniej, a średni wiek w momencie ślubu wynosi 22 lata u kobiet i 25 u mężczyzn, czyli tyle samo co u nas. Obserwuje się, że doboru małżeńskiego opiera się na wspólnym zawodzie, miejscu pracy, mieście zamieszkania i środowisku. Przyszło 10 procent małżeństw kojarzy się za pośrednictwem swatów.

NIEMIERNI ZA KRATKAMI

NIE TYLKO we Włoszech, również w Niemieckiej Republice Federalnej — ustawodawstwo przewiduje karę więzienia za zdradę małżeńską. Sądy wprawdzie rzadko się do niej uciekają, jednak w ubiegłym roku, na 30 tysięcy rozwodów orzeczonych z powodu cudzołóstwa, 101 osób dodatkowo zapłaciło grzywnę pieniężną, a 22 skazano na karę więzienia za zdradę współmałżonka.

PROCES PRZECIW PRODUCENTOM THALIDOMIDU

PODOBNO nie później niż w początkach przyszłego roku generalny prokurator w Akwizgranie wytoczył oskarżenia przeciwko dziewięciu kierownikom fabryki chemicznej Gruenthal, która w swoim czasie wyprodukowała i puszcila w obieg środek zwany thalidomidem. Stał się on przyczyną jednej z największych tragedii współczesnych w czasach pokoju. Około dwadzieścia tysięcy dzieci, których matki będąc w ciąży zżyły thalidomidem, przyszło na świat bez rąk, — nog, uszu, z głębokim niedorozwojem umysłowym itd. Prokurator oskarżał będzie kierownika firmy Gruenthal nie tylko o karygodne nadużycie, lecz o działanie z premedytacją z chęcią zysku. Są dowody, iż thalidomid już w trakcie wyryfikacji klinicznej ujawnił swoje fatalne działania uboczne. (1)

W Muzeum na Walach Chrobrego

GRAFIKA Ukrainy Radzieckiej

DO 15 PAŹDZIERNIKA możemy oglądać interesującą wystawę Grafiki Ukrainy Radzieckiej, o której otwarciu informowaliśmy w lipcu. Ekspozycja zorganizowana dla uczczenia 50-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przez Zarząd Województwa Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, Muzeum Pomorza Zachodniego i Wydział Kultury Prez. WRN mieści się w muzealnym hallu. Ma to duże znaczenie dla jej upowszechniania, gdyż każdy zwiedzający sale wystawowe, a także widzowie Teatru Współczesnego udający się na spektakl stąg rzeczy muszą o nią zahaczyć. A jest tego warta, pozwalając poszerzyć naszą wiedzę o ten gatunek sztuki ukraińskiej, który w porównaniu np. z literaturą jest u nas stosunkowo mniej znany.

Wystawa obejmuje ponad pięćdziesiąt grafik 22 autorów aktualnie działających na Ukrainie, jest więc bieżącym przeglądem tamtejszej twórczości. Dominuje pejzaż, ilustracja książkowa i portret, a formalnie rzecz biorąc — realizm oparty na solidnym warsztacie graficznym. Jest też sporo stylizacji motywów ludowych — zwłaszcza w zakresie grafiki ilustracyjnej. Te ostatnie reprezentuje A. Hubarew, A. Ulianowa, H. Jakutowicz utworami do dzieł ukraińskich pi-

sarzy np. M. Kociubynskij, O. Kociubynskij, W. Wysniewski. I. Ostafijczuk wkracza ludową obyczajowością swym kapitalnym drewnianym pt. „Arkan”, pokazując taniec ludowy mężczyzn z toporkami w całej jego dekoracyjnej krasie, traktując temat piasko, graficznie. A. Bazyliwskij w „Socjalistycznych targach” M. W. Hohla rozdużaj obrazek podaje z satyryczną ciętością. Podobna nam się bardzo W. Perełowskiego okładka do śpiewnika — druk na płótnie o motywach roślinnych brązowoczerwonych z ptakami, ptaszkami mniej i bardziej cudownymi, z dumnymi w rysunku orłami.

W serii portretów zainteresował nas bardzo romantycznie potraktowany Adam Mickiewicz W. Jakubczyca i seria głów W. Czabanika poświęcona narodowym bohaterom Ukrainy, scharakteryzowanym z realistyczną uwagą. Dominującą jednak indywidualnością artystyczną jest niewątpliwie artysta młodsze pokolenia A. Piszczenko, prezentując kółko grafik kolorowych, wykonanych w większości techniką mieszaną. Piaski, dekoracyjne, odważny kolorystycznie, zdyscyplinowany kompozycyjnie, ma świeżość spojrzenia na naturę. Dla podkreślenia nastroju pejzaży ucieka się nawet do ryzykownych zestawień kolorów („Wiosenny dzień”), nie przekraczając jednak pulapu dobrego malarzkiego oka. Chętny także zwrócić uwagę na interesujące szkice zwierząt H. Hylkmana („Tygrysy”), „Zebra”) impresyjne, skrajne w ruchu i formie. Bardzo nam także zatrzymał się przed czarno-białym z czerwienią „Revolucyjnym motywem” W. Mazyrenki. Napisaliśmy „czarno-białym z czerwienią”, wyrażając w ten sposób inteligentny pomysł kompozycyjny artysty, który w jakiś sposób, ładny sposób zestawiał metaforę czerwieni z pochodem ludzi ku Rewolucji.

Cieszymy się z możliwości poznania sztuki graficznej naszego sąsiada zza miedzy, Radzieckiej Ukrainy jeszcze i dlatego, że nie kosztuje w ułtanych schematach plastycznego myślenia, szukając nowych rozwiązań we współczesnym języku. (Up)

Dwukołowy samochód

SKONSTRUOWANO go w Czechosłowacji. Samochód ten jest łatwy w kierowaniu i mimo posiadania tylko dwóch kół doskonale zachowuje równowagę na drodze. Maksymalna szybkość tego jednego kołowego pojazdu wynosi 25 km na godz. (NNT-PAP)

Wzicie w spacer

(Reportaż z laboratorium Instytutu Kosmicznego)

CÓŻ MOŻE BYĆ bardziej interesującego od propozycji, aby przespacerować się po... Księżycu? Taką właśnie propozycję otrzymaliśmy w Instytucie Kosmicznym.

„W OGROMNEJ hali zmontowano urządzenie służące do imitowania warunków księżycowych. Były tam potężne koła centryfugi, jakiegoś rodzaju zawieszona na ogromnych ramach. W środku tych urządzeń specjalna platforma. Przywiązany do niej — skomplikowanym systemem sznurów i pasów, zosiłem, jak tu mówią, „odecztany”. Aha, zapomniałem dodać, że jeszcze przed tym nastąpiła procedura „odważania”. Mój opiekun, Leonid, sztychtem oblażył, ile wynosił szóstą część mojej ziemskiej wagi (ponieważ siła przyciągania na Księżycu jest sześć razy mniejsza niż na naszej planecie) i rozpoczął manipulację przy przełącznikach. Patrzyłem z podziwem jak stopniowo „ubywało” mego ciała, chociaż wcale się nie zmieniałem.

— Norma — powiedział krótko Leonid. — Teraz można zaczynać. Norma — to znaczy, że waga już trochę mniej niż piętnaście kilogramów, czyli tyle ile wazylibyśmy gdybyśmy naprawdę wydawali na Srebrnym Globie.

Jeśli zaczynać, to z fasonem. Zrobiłem energiczny pierwszy krok. Widać było jednak wyczerpanie, widać było, że przy tej wadze nie wytrzymam. Widać było, że przy tej wadze nie wytrzymam. Widać było, że przy tej wadze nie wytrzymam.

— Uparłem się, zacząłem zęby i wreszcie... sukces: stoję na szczytach. Ten sukces zachęcił mnie do dalszych sportowych wyczynów. Lekko wskoczyłem na wysoki stołek nie biorąc przy tym żadnego rozbiegu, obrzuciłem nim przed siebie platformę i czuję, że jeśli bym ustawiono przede mną stojaki do skoków wzwyż, bez żadnego trudu potym byłby światowy rekord Brumela.

— Pobiliśmy? Staram się biec, tak jak biegła się na Ziemi. Wtuliłem się w niego, czuję, że jestem silniejszy i energiczniejszy przebiegieram, tym bardziej wydaje mi się, że padam na nos. Czuję się, jakbym wędrował na idealnie śliskim lodowisku. Boję się tych upadków, rozpaczliwie macham rękami, aby utrzymać równowagę.

Chwile odpoczynku i jeszcze raz ponawiam próbę. Teraz idzie

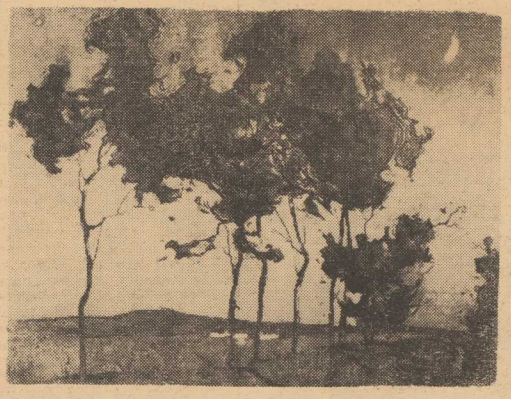
już lepiej. Mój chód przypomina wreszcie chód ziemskiego człowieka. Moje trąci do punktu, który postawiłem sobie za cel. Umysł wiać wie sobie, że na Księżycu będziemy chodzić wolniej niż na Ziemi. Przez godzinę forsowisku, widać tylko półtora kilometra. Dwadzieścia kroków na minutę, nie więcej. A wszystko przez to, że po zrobieniu kroku po oderwaniu się od powierzchni dużo dłużej będzie się człowiek opuszczał z powrotem na powierzchnię Księżyca. Dziwne, prawda? Ale to nie wszystko.

TERAZ na własnej skórze przekonalem się, że fantazji nie mają racji. Na Księżycu, gdzie trzeba będzie nie tylko chodzić (to nie jest mimo wszystko najtrudniejsze), ale i pracować, selenauci nie będą mieli lekkiego żywota. Wciąż tam niebezpieczeństw niż nam się wydaje. Podczas zbyt energicznego kroku można wyśladować na głowie, zamiast na obranym przez siebie gładkim pętlek można znaleźć się w skalnej szczelinie, stracić równowagę w najmniej oczekiwanym momencie i zjechać w przepastną głębię księżycowego krateru.

Jest jeszcze czas na przygotowanie się. Etapami będziemy poznawać się z Księżycem. Przyszłych selenautów wyprowadzą automaty, nauczą ich wielu cennych rzeczy. Na

razie uczeni imitują księżycowe warunki na Ziemi. Można już w takiej jak ta hali, czuć się jak tam w górze. I to nie przez godzinę czy dzień, ale przez całe miesiące. Można tu na Ziemi stać się człowiekiem doskonale zdomowanym na Księżycu.

Inż. M. REBROW



M. Derehus — „Wieżor”

Ostatnie godziny Mussoliniego — na ekranie

OSTATNIE 72 godziny życia Benito Mussoliniego, między 23 i 24 kwietnia 1945 r., odтворzył film reżyserzy Carlo Lizzanego. Scenariusz napisał Silvio Amadio, Carlo Romano na podstawie dokumentów oraz świadectw współczesnych.

Warna dywizja 999

Oprowadzał WIKTOR RAWSKI

— 7 —

A oto w trzecią rocznicę, strzaly partyzantów z ELAS zaczęły cicha triumfalna fanfara 1941 roku. W szeregach 13 dywizji ELAS byli nie tylko greccy partyzanci. Wraz z nimi walczyli Niemcy, Włosi, Austriacy, a wśród nich nasz dobry znajomy... Gerhard Reinhardt. Jego kompania po żarliwych bojach w górach Otryz została zepchnięta w kierunku Volos.

Już dziewiąty dzień walczyła okrągła przez siły faszystowskie. Amunicja była na wyczerpaniu i sytuacja stawała się coraz groźniejsza. W kompanii naradzano się co do dalszego postępowania. Austriacki towarzysz Villacher proponował, aby nocą przebrać się do oddziałów „trznaski”. Natomiast młody macedoński komunista odpowiadał się za umocnienie pozycji obronnej i wysłaniem kurierów. Wreszcie turecki robotnik Mario Amonta dorzucił: „Jutro jest pierwszy maj! Zapalmy ogień, otaczający nas wojsk niemieckich i włoskich. W ich szeregach też są przeciwnicy wojny”. Wniosek zaakceptował komisarz Spiros Krapilis. Wkrótce na płótnie wymalowano hasła pierwszomajowe, a echo gró słoła braterskiego podrobnienia do żołnierzy włoskich i niemieckich w ich ojczystych językach. Słońce chyliło się ku zachodowi. W dali śniły gładkie jak lustro wody morza Egejskiego. Ze szczytów pokazywało sobie wycieki. Ci lepsi znawcy historii wspominali, że na tę wyprawę spadła pierwsza furia nalazu perskiego Dariusza. Ale potem nastąpiło zwycięstwo pod Maratonem — dorzucił. Ta przepiękna sceneria ukazana w zachodzącym słońcu była zachęcająca.

W nocy na 1 maja niemieccy i włoscy towarzysze prowadzili swoją agitację. Rankiem z napięciem oczekiwali na jakiś znak solidarności ze strony rodaków. Naraz zaświatły pociski nad głowami partyzantów i wśród gró rozległ się łomot artylerii. — Co u licha? Czy to faszystowska artyleria? Ila strzela i przenosi nad naszymi głowami? — zastanawiali się towarzysze z ELAS. Ale ogień kierował się wyraźnie na pozycje sił faszystowskich. Wtem pojawił się łącznik, którego wysłano do oddziałów 13 dywizji. Wśród kompanii wybuchła radośna wrzawa. Nadśód przoderża się w entuzjazm, gdy usłyszano wieści, jakie przynosił zakurzony łącznik. Trzynasta wderł! Stanowiska nieprzyjacielskie przełamano. Powstała powstanie wśród Włochów! Wielu niemieckich żołnierzy złożyło broń.

— Sinagionistis (towarzysze bron!) — powiedział niemieckim i włoskim partyzantom — wasza akcja pierwszomajowa przyczyniła się do tego.

Kurt Netball podobnie jak wielu jego towarzyszy zanim znalazł się w kwaterze dywizji 999 był dręczony w hitlerowskim obozie koncentracyjnym.

W Grecji przebywał od czerwca 1943 roku. W Amalia na Peloponezie zetknął się z Wernerem Ilmerem, który był dowódcą konspiracyjnej grupy czwartego batalionu. W lipcu 1943 roku Netball poznał także Heinza Steyera, przez którego Werner utrzymywał łączność z 13 kompanią. W tymże nieszczęśliwym Werner Ilmer i Heinz Steyer nawiązali łączność z partyzantami ELAS. Wkrótce potem Steyer został konspiracyjnym komendantem Lechiana, gdzie stał dowódcą 13 kompanii, a Ilmer przeszedł do partyzantów ELAS, ale nadal utrzymywał łączność z niemieckimi towarzyszami.

Konspiracyjna organizacja niemiecka złożona z żołnierzy 4 batalionu pomagała ludności greckiej i zasilała oddziały partyzantów ELAS. Jednak wiosną 1944 roku kierownictwo organizacji uznało dotychczasowe osiągnięcia za niewystarczające i postanowiło zorganizować powstanie w okręgu Amalia. W gronie, które podjęło tę decyzję był także Kurt Netball. W planie powstania przewidywano opanowanie najważniejszych punktów przez współdziałanie grup konspiracyjnych złożonych z byłych więźniów politycznych.

Niestety, dzień 25 maja 1944 roku stał się dniem klęski konspiratorów. Kurt i jego towarzysze musieli stączyć do apelu bez karabinów. To było podejrzenie. Za chwilę zobaczyli skutki kaidanami wrzecz się powstania. Następowal cios z ciosem. 26 lipca 1944 roku zostali oni skazani na śmierć przez rozstrzelanie. Przed wykonaniem wyroku sześciu towarzyszy wniosło okrzyk na cześć międzynarodowej wzięci proletariatu, na cześć zwycięstwa nad faszystowskim barbarzyństwem.

Nikogo nie wydali i zginęli jak bohaterowie. Nie uległo jednak wątpliwości, że posypia się dalsze aresztowania i represje. Podejrzenie przełożonych była zdwojona. Konspiracyjna grupa musiała wrzecz się powstania. Następowal cios z ciosem. 26 lipca 1944 roku zostali oni skazani na śmierć przez rozstrzelanie. Przed wykonaniem wyroku sześciu towarzyszy wniosło okrzyk na cześć międzynarodowej wzięci proletariatu, na cześć zwycięstwa nad faszystowskim barbarzyństwem.

W tydzień po egzekucji Steyera, wzmożone patrole przeszukiwały okolice. 22 lipca 1944 roku po godzinie 10, patrol zauważył w okolicy Amalia jakiegoś człowieka, który zmierzał w stronę gró. Gdy rozległy się okrzyki — „Halt!” — zaczął uciekać. Z osmiu pistoletów maszynowych i karabinów skierowano ogień na uciekiniera. Po spenetrowaniu terenu znaleziono ranego, w którym rozpoznano Wenera Ilmera. Następnego dnia rankiem wyprowadzono Wenera na egzekucję.

(Ciąg dalszy nastąpi)

4 Polaków do żużlowego finału

Wobec 10 tys. widzów rozegrany został na Ilersztadzie w Kempten finalny kontynentalny indywidualny mistrzostw świata na żużlu. Uczestniczyło w nim 7 reprezentantów Polski, 4 Czechosłowaków, 3 reprezentantów ZSRR oraz 2 zawodników NRD.

Po niezwykle zaciętych biegach awans do finału europejskiego, który odbędzie się za tydzień we Wrocławiu, uzyskali 4 Polaków: Andrzej WYGLEND, Jerzy TRZESZKOWSKI, Antoni WORYNA, 2 zawodników CSRS: HOLUB, TOMICEK oraz PLECHANOW (ZSRR) i DINSE (NRD). Rezerwowym został Polak Stanisław RURARZ.

Zawody zakończyły się zwycięstwem Polaków — Wyglendy i Trzeszkowskiego, którzy zdobyli po 14 pkt. Trzecie miejsce zajął Plechanow — 12 pkt, a czwarte i piąte Polacy: Pogorzelski — 11 pkt i Woryna — 10 pkt.

Mimo wysokich pozycji start Polaków nie był zbyt udany. Zadowolili jedynie Wyglenda mimo nie wyleczonej kontuzji oraz Trzeszkowskiego, który był bezkonkurencyjny w Kempten.

Pozostali nasi zawodnicy jeździli w złym stylu, na co służyło wiele okoliczności. Woryna i Waloszek np. mieli słabo przygotowane motocykle. Pogorzelski jeździł nierówno, ale pewnym usprawnieniem jest niewyleczona jeszcze kontuzja nogi. Rurarz mógł znaleźć się również w finale europejskim, ale w decydującym biegu zabrał mu bojowoci. Kłopoty z motocyklem miał również Waloszek, a Międo nie był w tym dniu w swej najlepszej formie.



Rekordy - rekordy

W PODCZAS mistrzostw Japonii w podnoszeniu ciężarów Hitoshi OUCHI poprawił rekord świata w rwaniu w wadze półciężkiej wynikiem 149 kg. Poprzedni rekord, gorszy o 1 kg, należał do Polaka Norberta Ozimka.

W DRUGIM dniu pływackich mistrzostw USA 16-letnia CATHY BALL poprawiła o 0,2 sek. własny rekord świata na 100 m st. klas. wynikiem 1:14,6. 17-letnia PIM KRAUSE przepłynęła 200 m st. dow. w 2:08,7. I ten ostatni rezultat jest o 0,8 sek. lepszy od rekordu świata.

Na 200 m st. mot. 15-letnia TONI HEWITT pobila rekord USA, znającym rezultatem 2:23,6. 17-letnia CLAUDIA Kolb uzyskała na 400 m st. zm. rezultat 5:08,2, bijąc o 1,5 poprzeczny rekord.

Rekord świata ustanowił pływacz klubu Santa Clara w sztafecie 4x100 m st. dow., rezultatem 4:03,5.

Na piłkarskich stadionach

Pomyślna, rzecz jasna, dla szwedzskich drużyn, które walcząc na kilku frontach, gromadziły skrajnie punkty, aby maksymalnie wysoko powrócić w górę tabeli.

W ekstraklasie, w której strzelono łącznie 13 bramek, walczyła w Katowicach POGOŃ. Wprawdzie sprawozdawcy narzekali na nie najwyższy poziom gry portowców i GKS, wolne tempo tej gry i kiepskich strzelców, nie

mniej Pogoń z tego wojazhu przywoziła 1 pkt., ważny nie tylko dziś ze względu na utrzymanie kontaktu z czołową tabelą, ale

Pomyślna niedziela

I w przyszłości, gdy dojdzie do ogólnego rozrachunku. Dzięki temu remisowi portowa drużyna znajduje się ex aequo na

4-5 pozycji tabeli, mając za tydzień szansę dalszego awansu, przyjmuje bowiem u siebie krakowską Wisłę, ta zaś spisuje się nie najlepiej.

W tej ekstraklasie dzieją się zresztą zadziwiające

ce rzeczy — mistrzowie i pucharowicze obrywają te gacie baty — Górnik i Zagłębie ładują... w dolach tabeli.

Równie pomyślna była to niedziela dla zespołów grających w lidze mistrzów wojewódzkiej: ARKONIA na własnym boisku gładko rozprawiła się z VICTORIA 3:0, popisał się również DĄB na wyjazdowym meczu w Szczecinie, gdzie „wlepił” Darz borowi dwa gole, nie tracąc żadnego. Sukcesy te pomogły obu zespołom na podwinięcie się w tabelach. Arkonia weszła już do ścisłej czołówki, miejmy nadzieję, że tego kontaktu już nie straci.

Sidło — król bez korony

Chorzowska batalia zakończona

Chorzowski maraton lekkoatletyczny zakończony — po 4 dniach zmagania ponad 1000 zawodników i zawodniczek, po serii niezłych, ale nie rekordowych wyników, po dość energicznym szturmie młodych i niemniej energicznej obronie mistrzów i weteranów, nasi lekkoatleci wyjadą w rodzinne pielesze na zasłużony odpoczynek, a następne emocje czekać nas będą dopiero w połowie września, kiedy to nasza kadra stanie w Kijowie do walki o Puchar Europy.

Wczoraj, w ostatnim dniu Centralnej Spartakiady, o największą niespodziankę postawił się SIDŁO. Najlepszy oszczepnik wszechczasów, od wielu lat król tej dyscypliny, został zdetrzonizowany — nokautujący rzut GŁOGOWSKIEGO, zyskując mistrzowski tytuł.

Porywająca walka stoczyli także CZERNIK ze SZWARCZEWSKIM w skoku wzwyż. Stary mistrz, mając na uwadze piękny wynik Szwarczewskiego w Szczecinie, przygotował się do spartakiady starannie. Az do wysokości 203 cm przeskakiwał poprzeczkę za pierwszym razem. Młodym rywalowi, wyraźnie przejętemu sytuacją i walką, nie dopisały nerwy w najważniejszym momencie. Wysokość 203 cm, którą przeskakiwał wielokrotnie w swej krótkiej karierze, okazała się tym razem przeszkodą nie do pokonania. Przed Szwarczewskim jednak przyszłość.

Te dwa wydarzenia przykwały wczoraj przede wszystkim uwagę widzów na chorzowskim stadionie, w innych bowiem konkurencjach walka przebiegała na ogół bez niespodzianek, „planowo”, przy najlepszych wynikach, na co wpływ miała także nie sprzyjająca aura.

GO w II kolejce mocno stresemował mistrza i mimo wysiłków, mimo walki do końca, nie potrafił już skoncentrować się na tyle, aby rzucić dalej. Oponierzyli nerwowo NIKICIUK natomiast zebrał siły i najlepszym swym tegorocznym rezultatem wyprzedził Głogowskiego, zyskując mistrzowski tytuł.

Porywająca walka stoczyli także CZERNIK ze SZWARCZEWSKIM w skoku wzwyż. Stary mistrz, mając na uwadze piękny wynik Szwarczewskiego w Szczecinie, przygotował się do spartakiady starannie. Az do wysokości 203 cm przeskakiwał poprzeczkę za pierwszym razem. Młodym rywalowi, wyraźnie przejętemu sytuacją i walką, nie dopisały nerwy w najważniejszym momencie. Wysokość 203 cm, którą przeskakiwał wielokrotnie w swej krótkiej karierze, okazała się tym razem przeszkodą nie do pokonania. Przed Szwarczewskim jednak przyszłość.

Te dwa wydarzenia przykwały wczoraj przede wszystkim uwagę widzów na chorzowskim stadionie, w innych bowiem konkurencjach walka przebiegała na ogół bez niespodzianek, „planowo”, przy najlepszych wynikach, na co wpływ miała także nie sprzyjająca aura.

Wczoraj o godz. 18.20 odbyła się ostatnia ceremonia mistrzostw Polski młodzików grupy B; najlepszy zawodnik imprezy, zdobywca 3 medali (2 złotych i jednego srebrnego), Włodzimierz GUZOWSKI z Warszawy w asyście nowo kreowanych rekordzistów Polski w kat. dzieci — 12-letnich pływaczek Ewy KOBIELSKIEJ z Poznania i Anny KIECKI z Wrocławia, dokonał aktu ścigania flagi z maszku.

Zawodnicy, trenerzy i działacze wyjeżdżali ze Szczecina pełni wrażeń. Impreza należała bowiem do udanych — organizacja bardzo sprawną, wyniki dobre, nawet rekordy.

Szczecińskie mistrzostwa były przeglądem zaplecza polskiego pływactwa. W grupie 130 młodych zawodników znajduje się wielu, którzy w niedługim czasie powinni znaleźć się w krajowej czołówce. Co prawda nie zanotowano wyni-

Wyniki ostatniego dnia:

800 M KOBIET
1. Solbieszka (Olsztyn) 2:12,0
2. Nowakowa (Łódź m.) 2:12,4
3. Jedrak (Białystok) 2:13,2
4. SOŁOWCZUK (SZCZECIN) 2:14,3

KULA KOBIET
1. Clarkowska (Gdańsk) 14,18
2. Michalczak (W-wa m.) 14,07
3. Rodt (Olsztyn) 13,87

800 M MĘŻCZYZN
1. Szordykowski (Kraków m.) 1:49,5
2. Żelazny (Bydgoszcz) 1:49,7
3. Wojciechowski (Poznań) 1:49,9

200 M MĘŻCZYZN
1. Werner (W-wa) 21,0
2. Kaczor (Poznań) 21,5
3. Romanowski (W-wa m.) 21,6

110 M PŁOTKI
1. Kolodziejczyk (Kraków m.) 14,1
2. Chrusciel (Kraków m.) 14,3
3. Kuleszyski (Kraków m.) 14,5

5000 M
1. Brähler (Katowice) 14:12,4
2. Piotrowski (W-wa m.) 14:14,6
3. Zimny (Gdańsk) 14:17,8

BIEG MARATOŃSKI
1. Klecha (Gdańsk) 2:34:27,4
2. Kempa (Zielona Góra) 2:35:46,2
3. Wójcik (Wrocław m.) 2:37:19,2

SKOK WZWYŻ MĘŻCZYZN
1. Czernik (Zielona Góra) 2,06
2. Szwarczewski (Wrocław m.) 2,03
3. Kania (Wrocław m.) 2,00

OSZCZEP MĘŻCZYZN
1. Nikiciuk (Gdańsk) 62,82
2. Głogowski (W-wa m.) 79,88
3. Sidło (W-wa m.) 77,76

4x100 M KOBIET
1. Warszawska miasto 47,2
2. Łódź miasto 47,6
3. Kraków miasto 48,1

4x400 M
1. Bydgoszcz 3:14,0
2. Poznań 3:15,4
3. Katowice 3:15,6

Pływacka młodzież w ostrym boju

Wczoraj o godz. 18.20 odbyła się ostatnia ceremonia mistrzostw Polski młodzików grupy B; najlepszy zawodnik imprezy, zdobywca 3 medali (2 złotych i jednego srebrnego), Włodzimierz GUZOWSKI z Warszawy w asyście nowo kreowanych rekordzistów Polski w kat. dzieci — 12-letnich pływaczek Ewy KOBIELSKIEJ z Poznania i Anny KIECKI z Wrocławia, dokonał aktu ścigania flagi z maszku.

Zawodnicy, trenerzy i działacze wyjeżdżali ze Szczecina pełni wrażeń. Impreza należała bowiem do udanych — organizacja bardzo sprawną, wyniki dobre, nawet rekordy.

Szczecińskie mistrzostwa były przeglądem zaplecza polskiego pływactwa. W grupie 130 młodych zawodników znajduje się wielu, którzy w niedługim czasie powinni znaleźć się w krajowej czołówce. Co prawda nie zanotowano wyni-



I liga

Polonia — Zagłębie	2:1 (2:1)
Wisła — Gwardia	0:1 (0:0)
Legia — Odra	2:0 (1:0)
Górník — Szombierki	1:1 (0:0)
GKS — POGON	0:0
Stal — Ruch	0:1 (0:1)
Śląsk — ŁKS	0:1 (0:0)

TABELA

1. Polonia	4:0	4-2
2. Ruch	3:1	5-1
3. Legia	3:1	3-1
4. POGON	4:2	3-1
5. GKS	3:1	2-0
6. ŁKS	2:1	2-1
7. Gwardia	2:2	1-2
8. Odra	2:2	1-2
9. Szombierki	1:3	2-3
10. Zagłębie	1:3	1-2
11. Górnik	1:3	1-2
12. Stal	1:3	1-1
14. Śląsk	0:1	0-1

II liga

Zawisza — Łotnik	2:0 (0:0)
Start — Unia Rac.	2:0 (0:0)
Cracovia — Thores	1:1 (0:0)
Górník W. — Hutnik	0:0
Garbarnia — Victoria	0:0
MZKS — Olimpia	2:0 (1:0)
ROW — Wiśniars	1:0 (1:0)
Lech — Unia T.	0:0

TABELA

1. Zawisza	6:0	3-4
2. Górnik	4:2	5-3
3. Unia T.	4:2	4-2
4. Garbarnia	4:2	3-4
5. Lech	4:2	2-2
6. Hutnik	4:2	1-0
7. Thores	3:3	7-6
8. Start	3:3	3-4
9. MZKS	3:3	6-6
10. Cracovia	3:3	1-1
11. Unia R.	2:4	4-6
12. ROW	2:4	4-6
13. Łotnik	2:4	2-4
14. Olimpia	2:4	0-2
15. Victoria	2:4	1-5
16. Wiśniars	0:0	1-5

III liga

Budowlani — Calisia	0:1 (0:0)
Tur Flota	2:2 (1:1)
ARKONIA — VICTORIA	3:0 (2:0)
Lechia Gd. — Polonia Gd.	1:2 (1:0)
Pomorzanin — Olimpia	0:0
mecz przelozony	
Baltik — Polonia Bdg.	2:2 (1:0)
DARZBOR — DAB	0:2 (0:1)
Górník — Warta	0:2 (0:0)

TABELA

1. Warta	4:0	3-1
2. ARKONIA	3:1	4-1
3. Baltik	3:1	4-2
4. Flota	3:1	3-2
5. Polonia Gd.	3:1	3-2
6. Pomorzanin	2:0	3-0
7. Lechia	2:2	3-2
8. DAB	2:2	2-2
9. Calisia	2:2	1-1
10. Górnik	2:2	2-2
11. Victoria	2:2	3-3
12. Tur	1:3	3-5
13. Polonia Bdg.	1:3	2-5
14. Olimpia	0:2	0-2
15. Budowlani	0:4	0-3
16. Darzbor	0:4	1-3

Liga okręgowa

Czarni — Arkonia I-b	3:2 (0:0)
Pogoń I-b — Pol. Gryfino	4:0 (1:0)
Świątowid — Sparta	1:0 (0:0)
Pogoń B. — Biekitni	4:0 (1:0)
Sokół — Osadnik	3:1 (1:1)
Flota pionier	3:1 (1:0)
Odra — Stal L.	6:2 (1:1)

TABELA

1. Odra	2:0	6-2
2. Pogoń I-b	2:0	4-0
3. Pogoń B.	2:0	4-1
4. Czarni	2:0	3-2
5. Flota	2:0	2-1
6. Świątowid	2:0	1-4
7. Osadnik	1:1	3-3
8. Sokół	1:1	3-3
9. Arkonia I-b	0:2	2-4
10. Flota pionier	0:2	1-2
11. Sparta	0:2	0-1
12. Stal L.	0:2	2-6
13. Polonia Gryf.	0:2	0-4
14. Biekitni	0:2	0-1

Tu TOTO

TOTALIZATOR Sportowy zawiadamia, że w Toto-Lotku wylosowano następujące numery:

6, 10, 28, 34, 35, 47 dodatk. 4.



W całej sieci detalicznej
tylko do 31 bm.
kupisz
obuwie letnie
po cenach obniżonych
o 30 proc.
(w ramach sprzedaży
z bonifikatą).

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
w Szczecinie,
ul. Tkacka 55, tel. 454-19

przyjmuje zapisy

na kurs kat. samochodowo-motocyklowy (amatorski), podwyższenia kwalifikacji z kat. III na II i z II na I oraz III zawodowej.

Informacji udzielamy codziennie od godz. 8.

3278-K

SZCZECIŃSKA
FABRYKA MOTOCYKLI
w Szczecinie,
al. Wojska Polskiego 186

posiada przeceńnię motocykle, które mogą nabyć osoby zatrudnione w przedsiębiorstwach państwowych według poniższych cen: motocykl „Junak” nr silnika 85267, nr podwozia 90574, cena 5.000 zł; motocykl „Junak” nr silnika 15465, nr podwozia 41343, cena 7.000 zł; motocykl „Junak” nr silnika 05958, nr podwozia (brak), cena 9.000 zł; motocykl „Junak” nr silnika 05998, nr podwozia (brak), cena 6.000 zł; motocykl „Junak” nr silnika 27385R, nr podwozia MO7-107, cena 9.000 zł, trójkołowiec B-20, nr silnika 53299, nr podwozia 69845, cena 11.200 zł.

Informacji udziela dział handlowy, pokój 13, od godz. 8-14, tel. 705-11.

3278-K

TYLKO DO 31 SIERPNIA
MOŻESZ ZAKUPIĆ W SKLEPACH ZURT

W BNYCH SKLEPACH BRANŻY RADIOTECHNICZNEJ

TELEWIZOR

produkcji krajowej 14, 17, 19, 21 lub 23 cale
NA DRODZIE DOBRODROBIECZNYCH RATALNYCH

10! WPLATY 30 RAT
RATY od 225 zł do 400 zł

KORZYSTAJ Z KREDYTU ORS

Pracownicy poszukiwani

Centrala Rybna w Szczecinie, zatrudni akwizytorów do sprzedaży ryb i przetworów rybnych w województwie szczecińskim. Warunki do omówienia w dziale handlowym SR Szczecinie, ul. Bulwar Gdynski 2, pokój 6, zatrudnionych również agentów do prowadzenia sklepów rybnych i punktów sprzedaży drobnotalicznej ryb i przetworów rybnych na terenie miasta Szczecina i województwa na zasadach określonych w zarządzeniu nr 80 Ministra Handlu Wewnętrzno-ego z dnia 20 czerwca 1963 r. Warunki do omówienia w dziale handlowym SR Szczecinie - ul. Bulwar Gdynski 2, pokój 6.

3284-K

Kukrowina „Gryfice” w Gryficach zatrudni na czas kampanii tzn. od drugiej połowy września br. wogowych i procentnistów w punktach odbioru buraków cukrowych. Zgłoszenia wraz z ankietą, dokładnym życiorysem i opinią należy przesyłać do Kukrowiny „Gryfice”. Warunki pracy podane będą po otrzymaniu wniosku.

3197-K

WYDAWCA: Szczecińska Wydawnictwa Prasowe RSW „PRASA”, w Szczecinie, REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecinie, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja kolegum: TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział korektury 462-35; dział młodszy 427-77; dział sportowy 428-33; dział łączności z czytelnikami 150-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopis 240-14. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały telegrafy. Ruch, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeratę przyjmujemy na 10 dni miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie - 37,50 zł; półrocznie - 75 zł; rocznie - 150 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa - przyjmuje Biuro Koloportażu Wydawnictwa Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-10024.

na każdą pogodę



3282-K

Praca

ZAOPIEKUJE się dzieckiem we własnym domu. Szczecinie, ul. Łokietka 33-3.

7689-G

Nieruchomości

OGROD zagospodarowany 4000 m kw., okolice Poznania - sprzedam. Informacje: Paluszka, Poznań, Kniewskiego 17.

7685-G

DOM z ogródkiem w Pogodnie - sprzedam. Zgłoszenia przyjmuję w godz. 19.00-20.00 - Szczecin, ul. Komuny Paryskiej 10-3.

7713-K

GOSPODARSTWO wazynne 4,5 ha - sprzedam lub wdzierżawie. Własności: ul. Politechniki 11, Szczecin, ul. Wojska Polskiego 161.

7643-G

GOSPODARSTWO 9 ha z zabudowaniami - 1 km od Szczecina - sprzedam. Informacje: Słaska 2-3.

7817-G

WOLNE wyłączone - domek 3 pokoje, kuchnia ogród - sprzedam. Informacje: Słaska 2-3.

7817-G

DOM 1-rodzinny, komfortowy, zadachodowy - sprzedam. Częstocho, Łukasiewskiego 82.

84-P

DOM - wolne 3 pokoje, kuchnia i łazienka - okazjonalnie sprzedam. Leon RRS, Hel, Sikorskiego 14.

93-P

Matrimonialne

BIURO Matrimonialne „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 1 - poleca swoje usługi. Informacje 10 z znakami. 2737-K

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus” Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajową adresy.

3078-K

Różne

POSZUKUJE Jana Miłkojaka ur. 2 lipca 1943 r. przebywającego w r. 1959 w Rencach pow. Myślibórz. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecinie pod 230.

PRZEPRASZAM Apolonia Kowalewska, ul. Polnatońskiego 74-3 oraz współlokatorów za obraźliwe słowa - Dziśślasz Próchnicki, al. M. Buzka 29-12.

7693-G

UWAGA SZKOŁY! Malujemy tablice specjalną farbą - z gwarancją. Wytwórnia sztydów, Szczecin, al. Boh. Waz 2.

7712-G

WYDZIERZAWIE duży dom do remontu. Możliwość Krynica Zarządcy, al. Wolności 23.

7694-G

AUTA: „Syrena”, „Warszawa”, „Skoda” 1000 MB, „Moskwy”, „Renault-10”, „NSU Prinz”.

DELFIN (tel. 468-78) „Rzut karny” g. 11.30, 13.30 - radz. - dubbing - od lat 9; „Wstępn” g. 15.30, 18, 20.30

„Jaki zdobył Dziś Zachód” g. 10, 13.30, 17, 20.30 - USA - panoram. od lat 16 (poniedziałek i wtorek); COLOSSEUM (tel. 458-18) - „Dni grozy i śmiechu” g. 11.15, 13.30 - USA - od lat 11; „Mordera zeznawia ślad” g. 15, 18.30, 21 - pol. - panoram. od lat 16 (poniedziałek i wtorek); BALTYSK (tel. 733-35) „Upiór z Morrisville” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.30, 20.30 - czeski - od lat 14 (poniedziałek i wtorek); OGRODOWE - „Szeche-zażda” g. 20.30 - panoram. - DERBY - „Zagubione kroki” g. 20.30 - fr. - panoram. - POLONIA (tel. 218-34) „Nieszczęśliwy Wiktor” g. 10, 14, 16, 18.15, 20.30 - USA - od lat 11 - panoram. (poniedziałek i wtorek); MARS - „Fan-tomas” g. 17, 19.30 - fr. - od lat 11 - panoram. - FALA (Chodźca zeznawia ślad” g. 15, 18.30, 21 - pol. - panoram. - od lat 14 - dubbing - panoram. - SZMARADOWY (Zdroje) „Trystny Spar-ty” g. 17.30, 19.45 - USA - od lat 11 - dubbing - panoram. - WISLA (Goleniów) „Szczęście” g. 18, 20 - fr. - od lat 14 - panoram. - JANA (Stargard) „Juana Goleń” g. 17.30, 19.30 - meksykański - od lat 16. REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

Woj. Pol. 36

mości dziennika TV, 17.30 Film

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

„Współczesna Czechosłowacja” g. 10-20.30.

Pomyślny bilans

Spółdzielczość pracy na półmetku

ZWIĘKSZENIE PRODUKCJI, wzrost usług dla ludności i pomyślna realizacja programu aktywizacji gospodarczej powiatów — to podstawowe osiągnięcia szczecińskiej spółdzielczości pracy w okresie pierwszego półrocza br. Wykonanie planu rocznego powyżej 50 proc. gwarantuje pełną realizację zadań całego roku. Ogółem wartość produkcji WZSP w I półroczu osiągnęła wartość 617 mln zł przy założeniach planowych 583 mln zł.

21 SIERPNI 1967 R.
PONIEDZIAŁEK

DZIS — Joanny
JUTRO — Cezarego

POGODA

ZACHMURZENIE zmianne, przelotne opady. Temp. do 18 st. Wiatry umiarkowane, zachodnie.

RADA DNIA

● **Lubisz swoje miasto?** Chcesz żeby było w nim czysto? Zadzwoni do naszego „pogotowia czystości” i powiedz, gdzie jest brudno.

Wieczorowe kursy ekonomiczne

Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego organizuje we wrześniu br. wieczorowe kursy ekonomiczne dla pracujących — w następujących jednostkach kursowych: roczne studium ekonomiczne i diagnostyki transportu samochodowego, roczne studium handlu zagranicznego i aktywizacji transportu, kurs spedycji ładowej, semestralny kurs dla magazynierów, semestralny kurs dla pracowników działów personalnych i socjalnych, kurs ekonomiki zaopatrzenia i zbytu oraz gospodarki materiałowej, kurs dla inwentaryzatorów oraz kurs planowania i finansowania inwestycji.

Studia i kursy zakończą się egzaminem końcowym i wydaniem świadectwa według zatwierdzonego urzędowo wzoru. Koszty szkolenia mogą być pokrywane przez zgłaszające przedsiębiorstwa i instytucje. Termin zgłoszeń do 5 września br. Szczegółowych informacji udziela oraz przyjmuje zapisy (od 1 IX.) Sekretariat Dyrekcji Szkolenia Ekonomicznego w Szczecinie, al. Piastów 6, parter w godz. 16-19 (tel. 42-897) oraz przy ul. Wielkopolskiej 19, I p. pok. 2a w godz. 8-14 (tel. 42-331).

W STOSUNKU DO ANALOGICZNEGO okresu w roku ub. najwyższy wskaźnik dynamiki wzrostu produkcji — bo aż 17 proc. — osiągnięto w działalności przemysłowej. Odpowiedni wskaźnik w działalności nieprzemysłowej wynosi 6 proc.

cent. Usługi dla ludności zwiększono o 12 proc., a budowlane o 50 proc. Z głównych osiągnięć w realizacji zadań rozwoju gospodarczego poszczególne regiony województwa wymienić należy przede wszystkim uruchomienie w I półroczu nowego zakładu odzieżowego zatrudniającego 200 osób w Goleniowie oraz przekazanie do użytku również w tym miesiącu protektorowni opon. W I półroczu otwarto także 6 nowych pawilonów usługowych na terenie województwa.

W MINIONYM PÓŁROCZU nastąpił również rozwój produkcji nakładowej oraz eksportu, który w stosunku do I półrocza ub. roku zwiększono o 60 proc. (ar)

Na Morze Północne po eksponaty dla Muzeum Pomorza Zachodniego

W UBIEGŁY PIĄTEK kustosz Muzeum Pomorza Zachodniego dr W. FENRYCH wraz z K. HASKA udali się trawlerem „OPAWA” w dalekomorski rejs na wyprawę naukowo-badawczą. W okresie miesiąca szczecińscy naukowcy na wodach Morza Północnego mieć będą wiele pracy. Obok zdobywania ciekawych okazów fauny morskiej dokonają m. in. opracowania dokumentacji fotograficznej pracy polskich rybaków, zapisu ich specjalistycznej gwary.

PRZYWIEZIONE z wyprawy eksponaty przeznaczone będą dla mającego powstać w Świnoujściu muzeum rybołówstwa morskiego. Warto dodać, że tego typu muzeum o charakterze etnograficzno-przyrodniczym będzie jedyne w kraju.

W PAŹDZIERNIKU BR. dyrekcja Muzeum Pomorza Zachodniego planuje natomiast kolejną wyprawę naukowo-badawczą do Gwinyi. Przypominamy, że w wyniku poprzednich dwóch wypraw do Zachodniej Afryki powstała w naszym mieście niezmiernie interesująca — jedyna w Polsce — stała ekspozycja afrykańska.

PO POWROCIE z kolonii konieczne trzeba sprawdzić czy synkowi przybyło na wadze.

Foto: A. Weczer

Kto zgubił?

W sklepie WSS nr 56 przy al. Wojska Polskiego 134 znaleziono piaszcz ortalionowy (w sobotę po południu). Do odebrania w sklepie.

Państwo Chudzikowie mogą odebrać w redakcji, pok. 49 zgubione zdjęcia.

Zielony telefon informuje

Nasze niedzielne rozmowy z Czytelnikami przyniosły szereg kolejnych spraw, których rozwiązanie należy będzie do zainteresowanych instytucji. Po raz pierwszy natomiast mieliśmy przyjemność usłyszeć pochwały pod adresem Szczecina. Zaczynamy więc od nich. Pani Krystyna Sawicka z Wrocławia wie w naszym mieście po raz drugi. I stwierdza, że jest to chyba najpiękniejsze polskie miasto. Dużo zieleni, czystość (!) a mieszkańcy — bardzo uprzejmi. Taką opinią zobowiązuje nas do jeszcze większej dbałości o krzewy, skwery, kwiatniki a także o czystość ulic. Mamy też nadzieję, że zaobserwowana dzentelmeneria szczecinian ujawniać się będzie coraz częściej w tramwajach, kolejkach, kawiarniach itd.

Kamyczek do ogródka handlowców — to spraw: zaopatrzenia „Delikatesów”. Pan Henryk Janiszewski z Łodzi potwierdza jeden z poprzednich sygnałów. Wczoraj w sklepie delikatesowym przy ul. Krzywoustego tworzyły się ogromne koleje. W sprzedaży brak było serów, ryb, chleb był tylko jednego rodzaju: na miodzie. Jak nas poproszono poinformowano, w niedzielę w „Delikatesach” pieczywo. Pamiętając o napiętych turystach warto by chyba pomyśleć o lepszym zaopatrzeniu jak i o uruchomieniu w niedzielę kilku sklepów spożywczych.

Następny nasz rozmówca jeszcze raz poruszył sprawę zagospodarowania okolicy Jeziora Słomkowego. Wycieczki przychodzące tutaj między innymi po to, aby zwiedzić grzyźniaki — odstrasza tablica, że wejście grozi niebezpieczeństwem. Nie prowadzi się zapowiadanych prac nad stworzeniem tej okolicy ośrodka wypoczynkowego. Zniszczona została między innymi budowla o charakterze chińskiej pagody, nadająca się swego czasu do odrestaurowania. No i oczywiście sprawa braku oznakowania drogi do jeziora pozostaje nadal bez echa.

Wreszcie kwestia, którą przesyłamy Zegludze Szczecińskiej: niepunktualne wychodzenie statków na wycieczki po porcie i skrócenie czasu ich trwania z godziny do ok. 45 minut. Należy więc albo zmniejszyć dość wysoką opłatę (12 złotych) albo odbywać godzinne rejsy.

nym po to, aby zwiedzić grzyźniaki — odstrasza tablica, że wejście grozi niebezpieczeństwem. Nie prowadzi się zapowiadanych prac nad stworzeniem tej okolicy ośrodka wypoczynkowego. Zniszczona została między innymi budowla o charakterze chińskiej pagody, nadająca się swego czasu do odrestaurowania. No i oczywiście sprawa braku oznakowania drogi do jeziora pozostaje nadal bez echa.

ROZPOCZĘTO więc obecnie instalację c.o. Są jeszcze i inne przeszkody m. in. zakończenie robót utrudnia brak wykładzin podłogowych tak zwanych płytek pcw.

WARTOŚĆ czynu społecznego podjętego przez handlowców z Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców Oddział w Szczecinie określa się na ponad 250 tys. Jeżeli wykonawcom remontu uda się zakończyć go w tym roku, dzielnic Śródmieście przybędzie jeszcze jedna mikroprzychodnia, która niewątpliwie usprawni opiekę lekarską nad mieszkańcami w tym rejonie.

Remont z przeszkodami mikroprzychodni przy al. Piastów

W UB. ROKU Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Robotnik” (przemianowana obecnie na Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców Oddział w Szczecinie) podjęła zobowiązanie wykonania w czynie społecznym remontu i adaptacji pomieszczenia w budynku przy al. Piastów. Lokal ten władze miasta przekazały Wydziałowi Zdrowia PMRN z przeznaczeniem na mikroprzychodnię.

DO PRAC REMONTOWYCH przystąpiono jeszcze w październiku 1966 r., a zakończenie robót ustalono na koniec grudnia ub. Niestety, zbliża się ko-

niec sierpnia 1967 r., a roboty są jeszcze daleko w lesie, jednakże nie z winy inicjatorów tego społecznie pożytecznego czynu. Już do rozpoczęcia remontu okazało się, że nie zapewniono nowej placówki pomieszczenia na instalację kotła centralnego ogrzewania. Dopiero w lipcu br. Administracja Domów Mieszkalnych przekazała wykonawcom remontu piwnicę na ten cel, po uprzednim zapewnieniu dotychczasowym jej użytkownikom innej piwnicy.

ROZPOCZĘTO więc obecnie instalację c.o. Są jeszcze i inne przeszkody m. in. zakończenie robót utrudnia brak wykładzin podłogowych tak zwanych płytek pcw.

WARTOŚĆ czynu społecznego podjętego przez handlowców z Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców Oddział w Szczecinie określa się na ponad 250 tys. Jeżeli wykonawcom remontu uda się zakończyć go w tym roku, dzielnic Śródmieście przybędzie jeszcze jedna mikroprzychodnia, która niewątpliwie usprawni opiekę lekarską nad mieszkańcami w tym rejonie.

Awaria przy Bramie Portowej

W UBIEGŁY PIĄTEK w godzinach popołudniowych na węzle komunikacyjnym przy Bramie Portowej stanęły wszystkie tramwaje. Przerwa w ruchu trwała półtorej godziny powodując chaos i dezorganizację na wszystkich liniach MPK. Przyczyną awarii było uszkodzenie przewodu trakcyjnego. Pękła zardzewiała poprzeczka podtrzymująca przewód trakcyjny.

DO NAPRAWY uszkodzenia szybko zmobilizowano wszystkie wozy pogotowia technicznego MPK. Brygady pracowały w bardzo trudnych warunkach bowiem nie wytrzymało rucho kolewo, a w nocy dokonano gruntownego przeglądu wszystkich elementów sieci tramwajowej.

NIE BYŁ TO PIERWSZY WYPADEK tego rodzaju. A co będzie w zimy, gdy wystąpią znaczne wahania temperatury i zacząć pękać ze złego materiału wykonane poprzeczki? Czy można się zgodzić na to, aby tak ważne elementy trakcji tramwajowej produkowane były z materiałów o nie najlepszej jakości? (dym)



PRZEDSTAWIAMY naszym Czytelnikom Leona Dziadkowicza, który ma prawo do zaszczytnej nazwy pioniera Szczecina i wilka morskiego. Od 1917 roku mieszka w naszym mieście, i od tegoż roku jest pracownikiem Stoczni Jachtowej. Rozpoczął pracę jako zagłomistrz-takielator i do dziś pozostał wierny swemu zawodowi. Foto: A. WECZER

